



GAZETKA SZKOLNA

PIĄTECZKA

Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka w Lublinie

**TO JUŻ SETNY
NUMER NASZEJ
SZKOLNEJ GAZETKI**



Dziękujemy!



UWAGA! e-Piąteczka dostępna na sp5.lublin.pl w zakładce "DLA UCZNIĄ"



1. Wstępniak
2. Tradycje wielkanocne
3. Wiosna
4. Cyberpunk. Świat mrocznej przyszłości
5. Rodzina, ach...
6. Dalsze losy bohaterów „Tajemniczego ogrodu”
7. Dzień poety
8. Lirycznie
9. Najlepsze japońskie auto?
10. Suchary
11. Humor

Wstępniak

Nareszcie przyszła wiosna! przygotowaliśmy więc dla Was kolejny wiosenny numer „Piąteczki”. To już 100 numer gazetki szkolnej . Z tej okazji, jak pewnie zauważycie, zmieniliśmy wygląd strony tytułowej oraz wypełniliśmy gazetkę ciekawymi artykułami. Do redakcji dotarł list od naszej starszej koleżanki i byłej redaktor „Piąteczki” z miłymi pozdrowieniami i kilkoma słowami skierowanymi do obecnych redaktorów. Szukajcie go na kolejnych stronach. Znajdziecie też kilka słów o zwyczajach wielkanocnych w odległych od nas krajach. Warto zapoznać się także z opowiadaniem naszego najmłodszego redakcyjnego kolegi. Dowiedziecie się również dlaczego ludzie czytają wiersze i przeczytajcie o tym, jak wygląda dzień pracy poety .Starszych czytelników na pewno zaciekawi tekst Szymona, który opisuje rodziny dyktatorów XX wieku. W gazetce znajdziecie także kilka słów o fikcyjnym świecie mrocznej przyszłości, Cyberpunku, o japońskich samochodach oraz o zwierzętach. Nie zabraknie też odrobiny humoru.

Życzę miłej lektury!

Igor Juraszewski, kl. 8b

TRADYCJE WIELKANOCNE

Jak wszyscy wiemy, w Polsce, na przełomie marca i kwietnia obchodzimy Wielkanoc. Związane z nią są różne tradycje jak na przykład: święcenie pokarmu, robienie pisanek, jedzenie żurku i innych potraw na śniadaniu. Jednak czy zastanawialiście się kiedyś, jak wyglądają tradycje Wielkanocne w innych krajach, na przykład na Wyspach Wielkanocnych (tam akurat, w przeciwieństwie do nazwy się ich nie obchodzi)? Przedstawię kilka najciekawszych z nich:

W Estonii można się spotkać z bardzo ciekawym zwyczajem. W tradycyjnej zabawie wielkanocnej uczestniczą dwie osoby, jedna stoi na końcu deski położonej na kamieniu lub korzeniu drzewa, a druga energicznie wskakuje na przeciwną jej stronę. Deska działa w tym wypadku jak katapulta i wyrzuca pierwszego uczestnika zabawy w powietrze. Według tradycji, wysokie skoki zwiastują szczęśliwe życie. Innym ze zwyczajów, który obchodzi się na zachodzie Estonii oraz na wyspach są osoby przebrane za zwierzęta, życzące pozostałym mieszkańcom szczęścia i zdrowia. Zabawa trwa między listopadem a Wielkanocą, ale pewne dni są zarezerwowane dla specjalnych przebrań. Dla przykładu gęś odwiedza rodziny w Wielki Czwartek i Wielki Piątek.



Innym krajem, który ma ciekawe i nietypowe tradycje wielkanocne jest Irlandia. Pierwszym z nich jest tak zwany „pogrzeb śledzia”. W Wielką Sobotę organizuje się pochód, na czele którego stoi miejscowy rzeźnik. Dzierży on w dłoni kij z zawieszonym śledziem, symbolizującym post. Zmęczeni 40 dniowym postem Irlandczycy mają okazję wyżyć się na śledziu. Okładają go kijami i pałkami, a tak zmaltretowanego śledzia wrzucają do rzeki. W Irlandii nie spożywa się szczególnego śniadania, tylko świąteczny obiad, który składa się z pieczonego mięsa (najczęściej jest to jagnięcina) z sosem i warzywami oraz tradycyjnego irlandzkiego ciasta – szarlotki.



Przeniesiemy się teraz do Skandynawii, dokładnie do Finlandii. Tam w Wielką Sobotę dzieci przebierają się za czarownice, by zapukać do drzwi sąsiada i rzucić na niego czar. Bez obawy, nie jest to klątwa, bo małe wiedźmy wielkanocne chcą życzyć zdrowego i szczęśliwego roku. W zamian za dekoracyjną gałązkę, oczekują odrobiny przyjemności i rekompensaty w postaci pisanki, czekolady czy monety. Miotła, wiązkę gałązek z wierzby i ozdobne pióra to stały element każdego przebrania. Im straszniejszy kostium tym lepiej.

Nadal znajdujemy się w Skandynawii, jednak tym razem jesteśmy w Norwegii. Z pewnością jest to tradycja, która najbardziej mnie zdziwiła. W Norwegii tradycją stało się czytanie kryminałów, które wydawcy wypuszczają ze specjalnymi oznaczeniami „wielkanocnych thrillerów”, znanymi jako Paaskrimmen. Wszystko zaczęło się w lutym 1923 roku, kiedy dwaj młodzi norwescy autorzy, Nordahl Grieg i Nils Lie, wpadli na pomysł, aby napisać chwytliwą powieść kryminalną i wypuścić reklamę książki w gazecie w niedzielę przed Wielkanocą. Promocja była tak wiarygodna, że nikt nie odróżnił fikcji od prawdy, a książka stała się bestsellerem. Od tego momentu Norwegowie z przyjemnością spędzają czas w domach czytając o zbrodniach i rozwiązując zagadki kryminalne.



Przenosimy się teraz na drugą stronę globu - do Gwatemali w Ameryce Środkowej. Obchodzi się tam jeden z najbardziej kolorowych zwyczajów Wielkanocnych na świecie. Od piątku do niedzieli odbywają się marsze kolorowych procesji. Całe miasto bierze udział w przygotowaniu wydarzenia. Jednym z najbardziej imponujących elementów procesji Wielkanocnej są „Alfombras” (z arabskiego: dywany), które zdobią procesyjną trasę. Dywany są wytwarzane przez mieszkańców tygodniami, a nawet miesiącami. Procesyjny dywan powstaje z piasku, który ma za zadanie wypoziomować bruk. Następnie kładzie się na niego zebrane trociny zabarwione na odcienie: żółty, czerwony, niebieski, zielony, purpurowy i czarny. Dla dekoracji i zapachu dodaje się igły sosnowe oraz kwiaty.



„Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to długie chłody się zapowiadają”

Po długiej zimie wszyscy cieszymy się słońcem, śpiewem ptaków i odrodzeniem natury. Wiosna to jedna z najpiękniejszych ale i zmiennych pór roku w przyrodzie. Kiedy dni robią się coraz dłuższe, zaś odczuwalna temperatura powietrza zwiększa się, rośliny budzą się, wypuszczają liście albo zakwitają. Na drzewach pojawiają się liście, na przykład na Mazowszu najwcześniej bo około 24 marca, a najpóźniej pod koniec kwietnia. Czasami bywają opóźnienia... jak to wiosną.

Ciekawostki

Wiosna to czas miłości i nowych początków. Jest symbolem odrodzenia.

Pierwszym kwiatem kwitnącym wiosną jest często mniszek. Kwiat ten pochodzi z Azji i może być stosowany jako pożywienie i lekarstwo.

Słowa „wiosna” używaliśmy dla tej pory roku od XVI w. Data wiosny kalendarzowej wzięła się stąd że kiedyś Słońce osiągało „wiosenny” punkt na niebie najczęściej 21 marca. Za to w 2044 roku astronomiczna wiosna zacznie się już 19 marca.

Gorączka wiosenna jest prawdziwa. Wiosną, kiedy temperatura wzrasta, naczynia krwionośne rozszerzają się, a niektórzy ludzie mają wtedy większą energię.

Wiosną ptaki śpiewają głośniejsze niż w innych porach roku, a dzieci podobno szybciej rosną.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki celebrowane jest święto 2 lutego, nazywane Dniem Świstaka. Zgodnie z tradycją, jeżeli świstak po wyjściu z nory nie zobaczy tego dnia swojego cienia, znaczy to, że wiosna przyjdzie wcześniej niż zwykle.

W Japonii wiosna nie zaczyna się w kalendarzu, ale w momencie zakwitnięcia pierwszej wiśni.

W Irlandii 17 marca jest obchodzone Święto Saint Patrick, a w Australii- Flóraide- festiwal kwiatów i rozrywki, nazywany Australijskim Świętem Wiosny.

Wiosna widoczna jest także w świecie zwierząt.

One też zwiększają swoją aktywność po okresie zimowej stagnacji, czyli hibernacji.

Hibernacja – czyli jak przetrwać zimę.

Co to jest hibernacja? Hibernacja jest to fizjologiczny stan organizmu polegający na wyłączeniu termoregulacji, spowolnieniu procesów życiowych i obniżeniu temperatury ciała. Najprościej mówiąc hibernacja to sen.

Podstawową taktyką większości zwierząt hibernujących jest wyszukanie właściwej kryjówki, w której temperatura otoczenia nie spada poniżej 0°C, zachowana zostaje odpowiednia wilgotność, a zwierzę ukryte jest przed drapieżnikami. Innym sposobem ochrony przed zamarznięciem jest obniżenie punktu zamarzania poprzez zwiększenie stężenia glicerolu albo wytworzenie specjalnych białek zapobiegających powstawaniu kryształków lodu w tkance lub je regulujących.

Wśród zwierząt hibernujących są gatunki m.in. płazów, gadów i ssaków. Stan hibernacji u owadów określany jest jako diapauza – przechodzą go zwykle ich jaja, larwy lub poczwarki. Oprócz licznych gatunków ssaków z sezonowej hibernacji znany jest tylko jeden gatunek ptaka – lelek zimowy.

Pierwsze wiosenne zwiastuny w świecie zwierząt to skowronki i oczywiście bociany.

Jedna jaskółka wiosny nie czyni, ale bocian już tak. Specjaliści podają, że w populacji bocianów na całym świecie co czwarty pochodzi z Polski.

Cyberpunk

Świat mrocznej przyszłości

Cyberpunk – świat, spopularyzowany przez grę studia CD Project Red, to świat przedstawiający wizję przyszłości. Jest to jednak wizja bardzo przygnębiająca. Rządy na całym świecie są tylko marionetkami dla czegoś o wiele potężniejszego – korporacji. To one wytwarzają wszczepy, które posiada prawie każdy mieszkaniec Stanów Zjednoczonych. To one opracowują nowe technologie. To one nie liczą się ze stratami, zabijając swoimi działaniami niewinnych i wszczynając bezsensowne wojny. W końcu – to one niszczą życia każdemu, kto wejdzie im w drogę. Korporacyjne rządy sprzyjają ogromnemu rozwarstwieniu społecznemu. W każdym większym mieście znajduje się zarówno dzielnica dla najbogatszych, zwykle ludzi pracujących w korporacjach, jak i slumsy – w których w najlepsze rozkwita przestępczość, a policja udaje, że tego nie widzi. Bogatsi dają więcej za ochronę.



Night City – najbardziej charakterystyczne miejsce dla Cyberpunka. Często nazywane Miastem Snów. Niektórzy dodają że tych zniszczonych. W mieście spotykają się i miesza wszystkie kultury świata, a każda z tych kultur ma swoją dzielnicę, gangi i styl. Bo jedna z zasad życia w Night City głosi: „Styl ponad treścią”. Nie ważne czy strój który nosisz jest funkcjonalny. Ma się wyróżniać. Nie ważne co robisz. Nawet, jeżeli wykonujesz coś złe, lecz ze stylem, ludzie pomyślą że tak miało być. Night City jest miejscem które kochasz, lub które chcesz puścić z dymem.

Miasto ma także swoje legendy, o których słyszał każdy mieszkaniec Miasta Snów. Są nimi tacy bohaterowie jak Johny Silverhand – rockman, który muzyką wyrażał swój bunt przeciwko korporacjom. To on wysadził bombę w Arasaka Tower, siedzibie jednej z większych firm na świecie. Niestety, ucierpiała na tym ogromna część Centrum, zabijając setki tysięcy istnień.



Kolejną legendą jest Morgan Blackhand, żołnierz korporacyjny walczący na wojnach dla Militechu. Blackhand jest jedną z niewielu „dobrych” postaci. Był honorowy, jego podwładni go słuchali i szanowali. Zginął w wyniku wybuchu bomby Silverhanda, podczas walki z Adamem Smasherem.

Smasher był zupełnym przeciwieństwem Blackhanda. Zaczynał jako bezlitosny członek gangu, którego uratowała Arasaka, skończył jako cyborg na jej usługach. Nie przypominał człowieka ani wyglądem, ani zachowaniem. W formie pół człowieka-pół maszyny zabijanie przychodziło mu jeszcze łatwiej. Bardzo prawdopodobne jest to, że przez taką ilość wszczepów przestał się kontrolować, tracąc resztki człowieczeństwa, stając się zwierzęciem o humanoidalnym ciele.

Świetnie wykreowany świat Cyberpunka jest tworem, który można by było opisać w jeszcze kilku, jak nie kilkunastu artykułach. Jeżeli zainteresowałem Ciebie, drogi czytelniku tematem, w internecie możesz bez problemu znaleźć więcej materiałów na ten temat. Serdecznie polecam ci także zagranie w grę Cyberpunk 2077 oraz przeczytanie podręcznika RPG Cyberpunk 2020 (wersję PDF można znaleźć w sieci).

Rodzina, ach...

Rodzina, ach rodzina. Nie cieszy jak jest. Lecz kiedy jej nie ma, samotnyś jak pies.

Słowa te były, są i zawsze będą aktualne. Każdy potrzebuje w życiu kogoś, z kim będzie mógł normalnie porozmawiać i podzielić się uczuciami. Nawet najwięksi dyktatorzy. W tym artykule opowiem kilka ciekawych historii związanych z członkami rodzin dyktatorów.

William Stuart-Houston urodził się 12 marca 1911 roku. Z pozoru był on normalnym obywatelem brytyjskiej ówczesnej Irlandii... gdyby nie to, że jego ojcem był Alois Hitler Jr. - przyrodni brat przyszłego niemieckiego dyktatora. Gdy w 1933 roku Adolf Hitler wygrał wybory w Niemczech, znalazł swojemu bratankowi pracę w *Reichkreditbank*'u. William pracował również jako sprzedawca używanych samochodów i kierownik zakładów Opla w Bawarii. Jednak, nie był zadowolony ani z tych miejsc pracy, ani z systemu politycznego III Rzeszy. W 1938 roku wyjechał z powrotem do Wielkiej Brytanii i zaczął... szantażować swojego wuja, że przekaze rządowi brytyjskiemu dokumenty głoszące, że dziadek Adolfa był żydowskim handlarzem. Napisał również artykuł „Czemu nienawidzę mojego wuja” dla londyńskiego magazynu „Look”. W 1939 roku wyjechał do USA i zaczął pracować dla magnata gazetowego Williama Hearsta. W 1944 roku wstąpił do Armii Amerykańskiej i walczył przeciwko (sprzymierzonymi z Hitlerem) Japończykom. Po wojnie pozostał w USA, ożenił się z niemiecką imigrantką Phyllis Jean -Jacques i otworzył firmę analizującą krew dla lokalnych szpitali. Zmarł w 1987 roku.

Ale pora przeskoczyć na drugą stronę barykady – do Rosji Radzieckiej. Józef Stalin, dyktator pierwszego na świecie państwa komunistycznego, był (delikatnie mówiąc) mało współczującym człowiekiem. Doprowadził do śmierci obydwu swoich żon (pierwszą sam kazał zabić, a druga popełniła samobójstwo). Jednak miał on też troje dzieci – Yakova, Vasilego i Svetlanę. O tym, że dyktator nie był dobrym ojcem, świadczą losy tej trójki – Yakova Niemcy wzięli w niewolę podczas 2WS.

Stalin odmówił oferty wymiany swojego syna w zamian za wysoko postawionego niemieckiego generała, przebywającego w sowieckiej niewoli.

Vasily popadł w alkoholizm i zmarł w wieku 41 lat. Svetlana uciekła na zachód w 1967.

Ale przenieśmy się z zaśnieżonego Kremla do słonecznej Italii. W latach 1922 -1945 r. we Włoszech rządził Benito Mussolini. Ale, jak wiemy, nawet dyktator nie rządzi sam. W rządzeniu krajem pomagał mu zięć – Galeazzo Ciano (ożenił się z córką Mussoliniego, Eddą, w 1930 roku). Ciano (jak wynika z jego *Dzienników*) był lojalnym zwolennikiem swojego teścia, ale z czasem kolejne niepowodzenia Włoch (porażka w Afryce, lądowanie Aliantów na Sycylii) osłabiły jego wiarę. Gdy w 1943 roku Wielka Rada postanowiła odsunąć Mussoliniego od władzy, Ciano poparł ich opinię. Został za to uwięziony przez wojska marszałka Piotra Badoglio, ale gdy ten przeszedł na stronę Aliantów, pozwolił Ciano odejść. Galeazzo ukrył się na północy kraju, gdzie próbował zorganizować kolejny spisek przeciwko swojemu teściowi. Jednak został zaaresztowany przez Gestapo i (na osobisty rozkaz Mussoliniego) rozstrzelany.

Jego żonie udało się przemycić na (kontrolowane przez Aliantów) południe kraju, dzienniki, które są dziś bardzo ważnym źródłem wiedzy o funkcjonowaniu faszystowskich Włoch.

Ciekawostka : Galeazzo Ciano w 1938 roku (podczas rozbioru Czechosłowacji) postulował za przyłączeniem do Polski Zaolzia, za co został odznaczony Orderem Orła Białego.



Galeazzo Ciano (w środku) obok swojego teścia Benito Mussoliniego (po lewej) i brytyjskiego premiera Neville Chamberlain'a (po prawej), 1938-1939 rok.

Dalsze losy bohaterów „Tajemniczego ogrodu”

Jak ogród rozkwita na wiosnę, tak w tej książce Colin budzi się do życia...

Moim zdaniem dorosłe życie bohaterów powieści pt. „Tajemniczy ogród” potoczyło się w następujący sposób.

Colin po ukończeniu z wyróżnieniem studiów medycznych został doktorem nauk medycznych. Za zgodą swego ojca, w rodzinnej posiadłości Craven’ów, otworzył sanatorium, w którym razem z Mary pomagali dochodzącym do zdrowia pacjentom. Mary wraz ze swoim mężem – Dickiem zajmowali się w dalszym ciągu Tajemniczym Ogrodem. Dick hodował zwierzęta, które pomagały w rehabilitacji pacjentów sanatorium. Mary, dzięki pracy w ogrodzie, wybrała studia biologiczne, które ukończyła z wyróżnieniem. W ogrodzie uprawiała i pielęgnowała



zioła i rośliny lecznicze, z których Colin przygotowywał leki, wywary i szczepionki. Małżeństwo otworzyło na terenie sanatorium nowy, piękny ogród, z licznymi drzewami owocowymi i kwiatami. Było to ulubione miejsce pacjentów doktor Colina. Marta została pielęgniarką i podjęła pracę w sanatorium. Dbała o porządek i parzyła pyszne, ziołowe herbaty dla pacjentów. Ponad to była odpowiedzialna za podawanie leków i szczepionek. Po ślubie, Mary bardzo chciała pokazać Dickowi, Colinowi i wujkowi kraj, w którym się wychowywała tj. Indie. Ich podróż po tym pięknym, kolorowym kraju trwała kilka miesięcy. Panu Archibaldowi Cravenowi tak spodobały się Indie, że postanowił w nich zostać na stałe. Po tym jak zobaczył panującą tam biedę i ludzi umierających na różne choroby, sfinansował budowę miejscowych szpitali, gdzie podawano leki i szczepionki przygotowywanego według receptury jego syna.

Tajemniczy Ogród na zawsze pozostał miejscem spotkań i odpoczynku Mary, Dicka i Colina. Tylko oni posiadali klucz do jego bramy.

Tomek Misiąg, kl. 4a



Do redaktorów!

Chciałabym Wam serdecznie pogratulować! Z każdym kolejnym numerem „Piąteczki” widać jak dużo pracy i uczuć wkładacie w wasze artykuły. Jest mi niezmiernie miło wracać myślami do dni, kiedy sama mimo wielu innych zajęć siadałam do komputera i „tworzyłam”.

Poszerzajcie swoje horyzonty, zawierajcie nowe znajomości. Ludzie, którzy mają wiele zainteresowań, rzadziej się nudzą, kiedy są sami – i rzadziej są nudni, kiedy są z innymi!

Kinga

Jak wyobrażam sobie dzień z życia poety?

Myślę, że dzień poety zaczyna się dość wcześnie. W moich wyobrażeniach poeci po przebudzeniu podchodzą do okien i patrzą na swoją muzę – świat, który daje im inspirację.

Następnie idą zjeść śniadanie, koniecznie w kolorach tęczy. Po skończonym posiłku, zasiadają do pracy. Myślą o swoich dawnych pomysłach i po wielu godzinach i licznych przerwach na przekąski i kubek kawy na kartce widnieje dość pokaźny wiersz.

Zadowoleni z siebie idą na spacer, by „oczyszczyć głowę z myśli. Po powrocie do domu biorą długą kąpiel, myśląc w międzyczasie o poprawkach jakie muszą wprowadzić do swojego dzieła. Przed snem pija koktajl z malin, jagód, truskawek i borówek, ponieważ te owoce dobrze działają na pracę mózgu. Późnym wieczorem poeci uprawiają jogę i medytują, by się zrelaksować. Po skończonych ćwiczeniach idą spać, z nadzieją na nowy ciekawy sen, którym będą się mogli zainspirować...

Zosia Oktabska, kl. 5a

Plan dnia poety

1. Autor wstaje i idzie na śniadanie.
2. Po śniadaniu myje zęby i robi sobie fryzurę.
3. Ubiera się, zakłada zegarek i przegląda się w lustrze.
4. Nakłada eleganckie buty.
5. Wychodzi do parku aby pospacerować. Nie zapomina o zeszytcie i długopisie.
6. Przechadzając się po parku, zapisuje szybko pomysły, które mu przychodzą do głowy.
7. Wraca do domu głodny i zjada obiad.
8. Najedzony dopracowuje swój wiersz.
9. Po skończonej pracy idzie na kolację.
10. Bierze kąpiel i myje zęby.
11. Nastawia budzik i kładzie się spać.



Olga Paszko, kl. 5a

LIRYCZNIE

„Dzień poety”

Zycie poety jest jak życie innego człowieka
Nigdy nie wie co go czeka.
Budzi się zawsze wcześniej
By zacząć pisać wiersze.
O ósmej wychodzi na taras z kubkiem kawy
I wymyśla wierszyk ciekawy.
Wieczorem jak każdy do łóżka się kładzie
I sny ma wspaniałe.

Matylda Prokopiuk, kl.5a



„Dzień z życia poety”

Codziennie rano poeta
Pije kawę bez mleka.
Potem siada na balkonie
I podlewa swe begonie.
Następnie pióro bierze w dłoń
Idąc z nim przed swój dom,
Żeby tam w swoim ogrodzie,
Mógł napisać o pogodzie,
lub na przykład o księżniczce
co mieszkała w kamieniczce.
Wieczorem przed kominkiem siada
Dzieciom bajki opowiada.
A gdy ciemna idzie noc
To wskakuje pod swój koc.

Klara Juraszewska, kl. 5a

Najlepsze japońskie auto?

Subaru, czyli sportowe i luksusowe auto, które najbardziej wyróżnia silnik i układ wydechowy głównie jego dźwięk. O układzie wydechowym opowiem później, a teraz skupmy się na historii tej marki. Najpierw wyjaśnijmy sobie co oznacza słowo Subaru. Subaru, czyli plejady. Plejady ta najbardziej znana gromada otwarta na niebie. Dobrze jeśli już wiemy co oznacza nazwa marki, możemy przejść dalej. W 1917 roku Japończyk Chikuhei Nakajima, który był uważany za pioniera japońskiej techniki lotniczej, założył przedsiębiorstwo Nakajiman Aircraft Company. Dopiero w 1954 roku zostało wyprodukowane pierwsze auto. Był to jednak tylko prototyp o nazwie P-1. W 1955 roku wychodzi na rynek japoński Subaru 1500.



Pojazd ten miał niezależne zawieszenie przednich kół oraz tylne zawieszenie oparte na belce skrętnej, a także niezależne wahacze wleczone. Pojawił się jednak problem w sieci dystrybucji i sprzedaż auta została wstrzymana, a firma zaczęła produkować autobusy. Jednak w 1958 roku powstaje Subaru 360, które zmotoryzowały Japonię. Pojazd produkowany był do 1970 roku, czyli przez 12 lat. Na rynek wyszło około 392 000 egzemplarzy. Ciekawostką jest to, że na podwoziu Subaru 360 została skonstruowana ciężarówka Sambar.

W 1966 roku pojawia się model 1000, który nie odniósł dużego sukcesu rynkowego. W późniejszych latach czerpano z niego wykorzystane w samochodzie rozwiązania. W 1969 roku debiutuje model R-2. W 1971 roku pojawia się Subaru Leone, które jako pierwsze trafia do masowej produkcji z napędem 4WD.

Napęd 4WD to napęd stały na cztery koła. Leone posiadał silnik typu boxer z przecie ległymi cylindrami i horyzontalnie umieszczonymi tłokami. Rok 1972 to czas wypuszczenia modelu auta Rex, a kilka lat później modelu Brat. Model Brat był pickupem z napędem 4WD, który zyskał bardzo dużą popularność w Stanach Zjednoczonych. Początkowo jego jednostka miała pojemność silnika 1,6 litra o mocy 69 koni mechanicznych. W 1983 roku wychodzi na rynek japoński Minivan Domingo, a 1984 oferta wzbogaciła się o Subaru Justy z napędem 4WD. W 1989 roku wychodzi Subaru Legacy. Auto ma napęd 4WD i jest produkowane także dziś, a na rynku jest dostępna jego VII generacja niedostępna już w Europie. W 1992 roku premierę ma najbardziej rozpoznawalny model aut Subaru, czyli model Impreza. Sławę temu modelowi nadał silnik z turbodoładowaniem. W 1995 roku Subaru otrzymuje tytuł mistrza świata w klasyfikacji kierowców i konstruktorów, a za kierowcą siedział wtedy Colin McRae. Subaru Impreza w Europie pojawia się dwa lata po jej debiucie w Japonii. Kolejnym ważnym debiutem dla Producenta Subaru jest Subaru Forest z roku 1997. To SUV, którego mamy na rynku dostępną V generację także w Europie.



Dobrze, obiecałem, że opowiem o układzie wydechowym Subaru. Zazwyczaj samochody mają jednakowe rury układu wydechowego przez co dźwięk jest regularny i nie brzmi tak dobrze jak Subaru. Natomiast Subaru ma różne długości rur wydechowych od katalizatora przez co dźwięk nakłada się na siebie nieregularnie wytwarzając charakterystyczny pomruk.

Według mnie Subaru ta bardzo dobra firma. Sam kiedyś sam sobie chciałem kupić samochód właśnie od tej firmy. Są tam samochody sportowe, rodzinne oraz offroadowe. Podsumowując marka ta jest warta uwagi i godna zaufania.



SUCHARY

CZAS,
ZACZAĆ



Co mówią do siebie przyjaciele elektrycy po skończonej rozmowie?



Do więzienia trafia nowy więzień. Jego współlokator z celi pyta się go...



Kolega pyta kolegi:

lubie sobie facet ulicą, widzi tabliczkę:

ledwieś ze ręką do największego banku na świecie?

OBCYM WSTĘP WZBRONIONY i myślisz



— inspiracja: asystent Google

Dlaczego ludzie czytają poezję?

Czy lubicie czytać wiersze?

Odpowiedzi udzielili koleżanki i koledzy z klasy 5a

„Mało czytam wierszy, wolę książki. A jeżeli wiersze, to tylko z gazetki szkolnej. Czasami czytam je dla uspokojenia”.

„Ludzie czytają poezję aby być pozytywnym człowiekiem”.

„Dla przyjemności i relaksu”.

„Moje ulubione wiersze to wiersze Wisławy Szymborskiej”.

„Jest to dobry sposób na spędzenie czasu. Czytają poezję aby poznać jak inni widzą świat. Gdy czytają wiersze, dowiadują się o uczuciach innych ludzi”.

„Ja bardzo lubię czytać wiersze. Gdy się rymują, to według mnie lepiej brzmią”.

„Lubię wiersze Juliana Tuwima oraz Jana Brzechwy. Sama pisze czasami wiersze do gazetki szkolnej”.

„Ludzie czytają poezję dla nauki i z ciekawości. Pobudza ich do refleksji i bywa inspiracją”.

„Czytają, bo po prostu ją lubią”.

HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Nastrój wiersza jest rozpieszczony.

Miłość w tej książce jest pokazana w miarę przyzwoicie.

Rodzice zapytali dlaczego rozmawiam z nikim.

Mieli bardzo ładne charaktery.

Nel po podróży z dziewczynki wyrosła na dużą kobietę.

Staś był Francuzo-Polakiem.

Jej ulubione poczucie szczęścia.

Bardzo lubię tlen.



STOPKA REDAKCYJNA

Opiekun *Piąteczki*: pani Beata Romańczuk

Składanie gazetki: pani Agnieszka Belcarz

Redaktor naczelny: Igor Juraszewski,

Redaktorzy: Igor Juraszewski, Klara Juraszewska, Wilhelm Król, Tomasz Misiec, Zosia Oktabska, Olga Paszko, Julian Piłsiewicz, Matylda Prokopiuk, Jagoda Przerada, Eryk Rak, Szymon Rak, Dawid Żelazny

Adres e-mailowy: piateczka5@wp.pl